





Mariusz Maciak

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

 <https://orcid.org/0009-0004-6661-5347>

Kinga Wyskiel-Szandecka

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

 <https://orcid.org/0000-0001-8957-4489>

Wymyślać świat na nowo

O reportażu *Światy wzniesiemy nowe* Urszuli Jabłońskiej

Reinventing the World

On *Światy wzniesiemy nowe* by Urszula Jabłońska

Abstract: The article discusses Urszula Jabłońska's reportage *Światy wzniesiemy nowe* (2021) in the context of research in the field of utopian studies and reportage. The article outlines the issues of Jabłońska's book, pointing out that, on the one hand, it is a narrative about intentional communities, and, on the other, an important voice in the debate on utopian thinking and utopian impulses and their increased presence in the collective imagination from the 20th to the 21st century, being times of growing social tensions and crises. Also, the article shows how Jabłońska's reportage – which can be considered an example of engaged reportage – fits into the latest research on reportage prose. The multi-faceted analysis and interpretation of the reportage allowed us to show that *Światy wzniesiemy nowe* is not only a proof of the ongoing process of change in the way we perceive man's place in the world, but also a valuable testimony of the author's social and artistic sensitivity.

Keywords: Urszula Jabłońska, utopia, reportage, intentional communities, utopian impulses

Abstrakt: W artykule zaproponowano omówienie reportażu Urszuli Jabłońskiej *Światy wzniesiemy nowe* (2021) w kontekście badań z zakresu *utopian studies* oraz badań nad reportażem. Zarysowano problematykę książki Jabłońskiej, wskazano przy tym, że jest to z jednej strony narracja o społecznościach intencjonalnych, z drugiej zaś ważny głos w debacie na temat utopijnego myślenia i utopijnych impulsów oraz ich wzmożonej obecności w wyobraźni zbiorowej XX i XXI wieku, a więc w czasach narastających napięć społecznych i kryzysów. Pokazano też, w jaki sposób książka Jabłońskiej – którą można uznać za przykład reportażu zaangażowanego – wpisuje się w najnowsze badania dotyczące przy reportażowej. Wieloaspektowa analiza i interpretacja tekstu ujawniły, że *Światy wzniesiemy nowe* to nie tylko dowód toczącego się procesu zmiany w sposobie postrzegania miejsca człowieka w świecie, lecz także wartościowe świadectwo autorskiej wrażliwości społecznej i artystycznej.

Słowa kluczowe: Urszula Jabłońska, utopia, reportaż, społeczności intencjonalne, impulsy utopijne

Co tu właściwie robie? Od kilku miesięcy interesuję się komunami z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Grupami ludzi, którzy zbierali się, żeby wymyśleć świat od nowa. Nie oglądali się na resztę społeczeństwa, po prostu zaczęli żyć w takim świecie, jaki im odpowiadał. Tworzyli załóżki nowego ładu gdzieś na obrzeżach wielkiej polityki (Jabłońska, 2021, s. 16)

- w ten sposób Urszula Jabłońska zaprasza nas do wspólnej - intelektualnej i empatycznej - podróży w głąb społeczności intencjonalnych, „utopijnych”, zwanych także komunami. Znana jest jako autorka książki *Człowiek w przystępnej cenie. Reportaże z Tajlandii*, w której zaproponowała spojrzenie na Tajlandię z zupełnie innej strony, mianowicie ukazała problemy, z jakimi kraj ten musi się mierzyć (prostyucja, handel ludźmi, niewolnictwo, korupcja). W reportażu *Światy wzniesiemy nowe* proponuje podróż w kierunku samoorganizujących się wspólnot, pragnących żyć według własnych zasad, ale także rodzaj intelektualnego eksperymentu. Narrację o komunach, ekowioskach i wspólnotach intencjonalnych powstających na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych obudowuje bowiem opowieścią o kolejach utopijnego myślenia w dziejach cywilizacji europejskiej. Wskazuje tym samym na znaczenie utopijnych impulsów nie tylko w naszym postrzeganiu rzeczywistości, ale również w relacjach, które budujemy z innymi ludźmi, czy w naszych sposobach myślenia o planecie. Utopijne projektowanie stanowi zatem główny wątek reportażu Jabłońskiej, mikronarracje o systemach wypracowywanych przez poszczególne społeczności pełnią zaś funkcję exemplów, pozwalają unaocznic abstrakcyjną idee alternatywnie projektowanych światów.

Reportaż Jabłońskiej można postrzegać jako oryginalne przedsięwzięcie literackie. W ramach tego gatunku, który ściśle związany jest z rzeczywistymi przestrzeniami i doświadczeniami, autorka proponuje narrację nie tylko o wspólnotach intencjonalnych i związanych z nimi komunach, lecz także o obrzeżach rzeczywistości - to podróż do utopii; angażując tym samym reportaż w opowieść o ludzkich pragnieniach, nadziejach i lękach co do przyszłości.

Jabłońska jest uważną czytelniczką Jerzego Szackiego, jednego z głównych teoretyków polskiej myśli utopijnej, oraz podobnych mu badaczy. Za ważne uznaje między innymi źródło utopijnego projektowania, które w taki sposób określał autor *Spotkań z utopią*: „Utopia rodzi się, gdy w świadomości ludzkiej zjawia się rozdarcie między światem, który jest, a który jest do pomyslenia” (Szacki, 1980, s. 28). Definicja ta zdaje się doskonale pasować do wzmiankowanych przez Jabłońską kryzysów, które w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku wpływa-

ły na powstawanie kolejnych społeczności utopijnych. Pisząc o wspólnotach intencjonalnych, buduje ona także swój słownik pojęć, odwołuje się przy tym do naukowców i społeczników zajmujących się problemem odmiennego zorganizowania społecznej przestrzeni. Komunę definiuje, odwołując się do ustaleń zachodnich badaczy, takich jak socjolog Benjamin Zablocki czy filozof Sangdon Lee, oraz rodzimych naukowców, jak politolog Tomasz Żyro, by oddać sens budowania ekowiosek przytacza zaś między innymi głos Barry'ego Commonera, pioniera ruchu na rzecz ochrony środowiska. Teoria utopii jest jednak dla Jabłońskiej jedynie punktem wyjścia – wyposaża ją w pewien sposób myślenia o wspólnotach intencjonalnych, pozwalający spojrzeć na nie jako na przejaw szerszego zjawiska. Równie ważna – o ile nie ważniejsza – okazuje się reporterska wrażliwość na to, co odmierne, a przez to ciekawe. Pokazuje to immanentną „nieczystość” reportażu – z jednej strony jest to osobista reporterska relacja z podróży po europejskich komunach i ekowioskach, z drugiej – opowieść o poszukiwaniu szczęścia, stabilności i swojego miejsca w świecie. W portretowanych przez siebie mikrospołecznościach Jabłońska dostrzega emanację ludzkiej potrzeby negowania zastanego porządku i ciągłego przearanżowywania obecnych form organizacji społeczeństw. Myśl o odmiennym zorganizowaniu relacji międzyludzkich, w tym płciowych, porządków religijnych, a także stosunków: ekonomicznych, gospodarczych, ekologicznych czy też politycznych, okazuje się tym, co napędza projektowanie alternatywnych wspólnot.

Jabłońska skupia się w swej opowieści na europejskich wspólnotach intencjonalnych z przełomu lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Wydaje się, że podróż w głąb komun, w którą wybiera się autorka, ma swój początek w przekonaniu, że dotykające nas obecnie kryzysy są w pewnym stopniu tożsame z ówczesnymi. Na Zachodzie pięćdziesiąt-sześćdziesiąt lat temu dochodziło do ważnych przeformułowań w obrębie kultury, przesilenia nowoczesności, rewolucji kulturowej i seksualnej, buntów studenckich, popularność zdobywały różnego rodzaju ruchy młodzieżowe i subkultury, wzmożła się ilość wystąpień młodych ludzi przeciwko tradycyjnym wartościom i instytucjom. W Polsce zaś były to lata realnego socjalizmu – spełnionej utopii – który na podobne formy organizowania się społecznego kazał patrzeć z rezerwą. Również dziś świat zмага się z licznymi kryzysami, które zmotywowały reportażystkę do zajęcia się problemem wspólnot intencjonalnych.

Kiedy Jabłońska pisze o utopijności owych wspólnot, nie ma jednak na myśli tego, że ich zamierzenia nie są możliwe do zrealizowania. Wręcz przeciwnie. Sygnalizuje konieczność zachowania ostrożności tym, którzy decydują się na dołączenie do tego

rodzaju społeczności, ale widzi także ich twórczy potencjał. Jak bowiem pisze:

Ludzie od zawsze szukali lepszych sposobów na wspólne życie. Łatwiej podjąć próbę naprawy świata, kiedy zmniejszymy go do rozmiaru, który można ogarnąć, więc komuny pojawiały się i znikaly. [...] Przez wieki przepadały w mroku dziejów wraz ze swoimi pomysłami na nowe światy (Jabłońska, 2021, s. 18).

Idee testowane w mniejszych społecznościach mają szansę w przyszłości zdominować się w większych, o ile okażą się budujące, a nie niszczące dla więzi społecznych¹. Wiele projektów, pomysłów – zdaje się mówić Jabłońska – możemy wypróbować właśnie w tego typu wspólnotach eksperymentalnych. Zbiorowości takie jawią się zatem również jako swoiste przestrzenie społecznego eksperymentu, ośrodki badawczo-socjologiczne, które nie tylko uczą, jak można inaczej niż większość realizować swoje potrzeby, lecz także dostarczają materiału do obserwacji i dyskusji tym, którzy poczynania wspólnot alternatywnych śledzą z zewnątrz.

Ważnym czynnikiem motywującym snucie utopijnych wizji alternatywnego zorganizowania świata jest zmiana, rozumiana jednak jako zachwianie dotychczasowego porządku, a także dostrzeżenie „rozdarcia” – jak pisze Jabłońska za Jerzym Szackim – między tym, jak świat wygląda faktycznie, a tym, jaki jesteśmy w stanie sobie wyobrazić. Owo oddalenie się ludzkich wyobrażeń, nadziei, marzeń od rzeczywistości, jaką budujemy, przynależąc do danego narodu, państwa czy opcji politycznej, staje się impulsem do snucia refleksji oraz tworzenia projektów, które pozwoliłyby na ponowne przybliżenie do siebie realnego i upragnionego.

Podobnie jak Szacki pisał Jay Winter, który podkreślał, że utopijne wizje rodzą się w momentach wzmożonych napięć i niepokoju: „W niektórych miejscach i w niektórych momentach społecznych turbulencji lub zakłóceń otwiera się rozbieżność między doświadczeniem a oczekiwaniami. W ten sposób

¹ Podobny sposób myślenia o formach aktywizacji społecznej towarzyszy członkiniom i członkowi Fundacji Kraina. W podcaście „Kraina. Rozmowy o wymyślaniu świata” założyciele fundacji prezentują sposoby społecznego samoorganizowania się w duchu właściwym wspólnotom intencjonalnym – a więc z ukierunkowaniem na lokalność, najbliższe otoczenie oraz otaczających nas ludzi, poszanowanie przyrody, recykling, akcje pomocowe na rzecz osób w różnego rodzaju kryzysach, między innymi kryzysie bezdomności. Podcast dostępny jest w serwisie Spotify (<https://open.spotify.com/show/oVfz1zULciOkIfXyne7pkY>), a gościnią jednego z odcinków była Urszula Jabłońska. Więcej informacji o działalności Fundacji Kraina można znaleźć na stronie internetowej: <https://fundacjakraina.pl>.

wyłaniają się drobne utopie”² (Winter, 2006, s. 8). Według Wintera wiele wizjonerskich projektów – takich, które w świetle reportażu Jabłońskiej mogłyby zrodzić się właśnie na gruncie wspólnot intencjonalnych – powstaje w okresach zbiorowej przemocy. Produktywne w odniesieniu do komun i ekowiosek odwiedzanych przez autorkę reportażu *Światy wzniesiemy nowe* okazuje się także zaproponowane przez Wintera rozróżnienie na „małych” i „wielkich” utopistów. Mali utopiści pragną zmieniać rzeczywistość, nie chcą jednak podejmować radykalnych gestów i uciekać się do przemocy, starają się na nowy sposób zorganizować swoje najbliższe otoczenie i panujące w nim relacje, snując wizje lepszego świata oparte na potrzebie pokoju i wolności (Winter, 2006, s. 1–2). Chociaż Jabłońska do ustaleń Wintera się nie odwołuje, wnioski płynące z interpretacji utopijnego myślenia wysuwane przez amerykańskiego historyka zdają się świetnie uzupełniać tezy autorki dotyczące specyfiki projektowania odmiennych porządków świata i ludzkich relacji.

Myśl Wintera, że powstawaniu utopijnych wizji sprzyjają napięcia społeczne, dostrzec można także w reportażu Jabłońskiej. Jak wyznaje autorka we wstępie, do zainteresowania się ideą alternatywnych wspólnot skłoniło ją coraz silniejsze poczucie wyobcowania z dotychczasowej przestrzeni i porządku egzystowania, zwłaszcza zaś kryzysy i problemy o charakterze globalnym i narodowym: dynamicznie pogarszająca się sytuacja prawna w Polsce w latach 2019–2021 (atak na niezawisłość sądów i zaostrzenie prawa aborcyjnego), podejmowane na całym świecie wystąpienia przeciwko pedofilii wśród duchownych, nabierający destrukcyjnego charakteru globalny kapitalizm oraz kryzys ekologiczny (globalne ocieplenie, wzrost poziomu emisji gazów cieplarnianych, wymieranie gatunków zwierząt, pożary lasów). Wszystkie te kryzysy – mniejsze i większe, lokalne i globalne, w skali mikro i makro – doprowadzają Jabłońską do szczerego wyznania, iż to nie jest jej świat (Jabłońska, 2021, s. 12). Stąd podróż do społeczności intencjonalnych nabiera u niej zarazem charakteru terapeutycznego – to próba odnalezienia nadziei na możliwość odmiennego, lepszego zorganizowania świata, i krytycznego – ostrzega bowiem przed niebezpieczeństwami, jakie mogą czyhać na ludzi pragnących przeorganizować swoje życie i najbliższe otoczenie.

Podróże do mikroutopii

Aby uciec od kryzysów, z jakimi zмага się współczesny świat, Jabłońska odwiedza pięć komun, które powstały w różnych miejscach globu. Każdej z nich stara się zaś przyjrzeć przez inny

2 Jeśli nie podano inaczej, przekład fragmentów – M.M., K.W.S.

pryzmat jej organizacji, pokazując tym samym specyfikę danej wspólnoty i dominującego w niej światopoglądu.

O problemach i dylematach demokracji Jabłońska pisze w odniesieniu do hippisowskiej duńskiej Christianii³, powstałej w latach siedemdziesiątych na terenie byłej jednostki wojskowej znajdującym się w obrębie miasta. Utworzenie wolnego, niezależnego miasta wewnątrz Kopenhagi nastąpiło w czasie wzmożonych zmian na duńskiej scenie politycznej i jej destabilizacji. W 1968 roku, po wielu latach sprawowania rządów przez ugrupowania socjaldemokratyczne i lewicowe, do władzy powróciły partie centrowe i prawicowe. Jak zauważa Marian Grzybowski, badający historię i formowanie się systemu ustrojowego Danii, w tym czasie „[n]owory rząd zahamował wydatki na cele publiczne [...] i zamroził płace. Ta nowa »polityka gospodarcza« spotkała się z krytyką ugrupowań lewicowych, co pogłębiło wewnętrzne przedziały polityczne i ideologiczne” (Grzybowski, 2017, s. 86).

Destabilizacja i fragmentaryzacja duńskiej sceny politycznej była jednym z tych czynników, które wzmogły społeczne niepokoje, a także poszukiwania alternatywnych sposobów organizacji społeczeństwa. Istotne okazały się również studenckie bunt, spowodowane chociażby wzrostem cen mieszkań w Kopenhadze, uniemożliwiającym pozostanie młodych ludzi w mieście. Bunt ten, jak pokazuje Jabłońska, poprzedził powstanie młodzieżowego kolektywu Wolne Miasto Christiania.

W sytuacji niestabilności porządku politycznego w Danii Christiania miała do zaoferowania swoim członkom kuszącą alternatywę w postaci absolutnej demokracji:

Mieszkańcy ustalili, że będą działać na zasadzie konsensusu. Gdy pojawi się problem, zwołują zebranie całej społeczności i będą debatować nad rozwiązaniem, dopóki wszyscy nie wyrażą na nie zgody. W ten sposób nikt nie będzie czuł się wykluczony jak w wypadku głosowania, gdy wygrywa większość, a mniejszość pozostaje niezadowolona (Jabłońska, 2021, s. 30).

Jak jednak stara się pokazać Jabłońska, oddanie głosu mieszkańcom Christianii, by mogli oni osiągnąć konsensus, wcale nie stanowi remedium na rządy większości i niesprawiedliwe podejmowanie decyzji; tak naprawdę jest to po prostu inna forma dominacji, która „w praktyce toruje drogę dyktaturze mniejszości” (Jabłońska, 2021, s. 64) i sprawia, że „zebrania i dyskusje ciągną się w nieskończoność” (Jabłońska, 2021, s. 36). Uniemożliwia to bardzo często podjęcie jakiegokolwiek decyzji lub znacznie ten

³ O funkcjonowaniu Christianii można dowiedzieć się więcej z oficjalnej strony internetowej kolektywu: <https://www.christiania.org/>.

proces wydłuża, nawet wtedy, gdy reakcja powinna nadejść od razu, jak wówczas, gdy w Christianii odkryto narkotyki, co zaogniło tarcia wewnątrz wspólnoty.

Dylematy i wątpliwości związane z funkcjonowaniem religii i jej rolą w życiu człowieka opisuje Jabłońska z kolei w powiązaniu z komuną kierowaną przez Osho (Bhagwana Shree Rajneesha). Na przykładzie ruchu religijnego Neo-Sannyas reportażystka pokazuje niebezpieczny potencjał religii i to, jak łatwo wiara może się stać uzasadnieniem licznych nadużyć. Bhagwan początkowo oferował swoim uczniom możliwość życia we wspólnocie innej niż te w instytucjonalnych systemach religijnych; w tej nowej wspólnocie człowiek miał być wreszcie wolny. Ponadto dawał szansę ucieczki od zachodniego świata, który – jak twierdził – coraz bardziej pogrążał się w szaleństwie, obsesji na punkcie seksu. W świecie Zachodu kapitalizm zniszczył ideę boga, uczynił z niego kolejny towar. W terapii, której poddawane były osoby należące do ruchu religijnego Bhagwana, wykorzystywano techniki uwalniania wypartych emocji (ludzie rzucali się na siebie, dochodziło do rękoczynów, krzyczano, symulowano stosunki płciowe), które można postrzegać jako wręcz destrukcyjne i dehumanizujące. Z czasem Osho zaczął coraz bardziej wykorzystywać swoich wiernych, stał się chciwy – za ich pieniądze finansował kolejne zakupy, na przykład samochodów, które nie stanowiły własności komuny. Tym jednak, co zdaje się najważniejsze w historii ruchu Osho, jest fakt, że jego uczniom nie przeszkadzały kolejne wydatki duchowego przywódcy; dopiero pojawienie się na terenie ośrodka ludzi z bronią zmieniło nastawienie niektórych członków wspólnoty, choć nie wszyscy zdecydowali się z niej odejść.

W jednym z wywiadów Urszula Jabłońska przyznaje, że ruch religijny Bhagwana nie stanowił jeszcze przykładu radykalnego ugrupowania religijnego, daje tym samym odpowiedź na pytanie, dlaczego tylu ludzi postanowiło dalej trwać we wspólnocie Neo-Sannyas, mimo coraz bardziej kontrowersyjnych decyzji ich nauczyciela. Tłumaczy, że „jeśli człowiek naprawdę mocno w coś wierzy, to przyznanie, że to niestety nie wyszło, może być dla niego zbyt dużym kosztem psychicznym. Iluzja jest bezpieczniejsza. To schematy, które występują w różnych sytuacjach, nie tylko w utopiach, ale np. w przemocowych związkach. Ludzie tkwią w relacjach, które są pełne nadużyć, zamiast przyjąć do wiadomości, że jest fatalnie i coś trzeba z tym zrobić” (Czubaszek, 2021).

Organizowanie świata od nowa stanowi więc zadanie niebezpieczne, wszędzie tam, gdzie pojawia się człowiek i w grę wchodzi budowanie zbiorowości, prędzej czy później powstaje także hierarchia, która może się stać uzasadnieniem dla nadużyć lub wręcz przestępstw. Zaangażowanie wiary w stwarzanie nowego porządku społecznego okazuje się groźne również dlatego,

że decyzje przywódcy czyni niemal niepodlegającymi dyskusji, przydaje im piętno nakazów wiary. A stąd już tylko krok do przekształcenia ruchu religijnego w sektę.

Kwestie związane z organizacją życia rodzinnego i seksualnego człowieka, a także z wychowywaniem dzieci rozważa Jabłońska w odniesieniu do zasad obowiązujących w Friedrichshof Commune założonej w latach siedemdziesiątych XX wieku przez wiedeńskiego akcjonistę Ottona Muehla. Za główną wartość uznano w tej komunie wolność kontaktów seksualnych, która miała się stać niejako dowodem całkowitego wyswobodzenia się człowieka z pęt kapitalizmu. Seks miał więc być wolny, lecz jego celem wciąż pozostawała prokreacja – rosnąca w siłę i znaczenie komuna to bowiem ta, w której przybywa członków, i to najlepiej tych wychowanych w duchu obowiązujących w niej reguł. Otto Muehl dokładnie opisał zasady współżycia seksualnego członków komuny z sobą oraz sposób wychowywania potomstwa.

Reportażystka nie pozostawia jednak wątpliwości co do tego, że komuny, jako społeczeństwa izolujące się od świata zewnętrznego, postrzeganego jako siedlisko zepsucia, mogą stać się społecznościami niebezpiecznymi, ich członkowie zaś często nadmiernie uzależniają się od liderów, co prowadzić może do różnego rodzaju naruszeń i w zasadzie – paradoksalnie – do pogwałceń wolności drugiego człowieka. Tak się stało chociażby w komunie Muehla, który zaczął dopuszczać się kolejnych nadużyć seksualnych, między innymi współżył z własnymi dziećmi. Jabłońska pokazuje tym samym, że granica między światem idealnym a światem wypaczonym (już w pierwszej utopii, autorstwa Thomasa More'a, miejsce idealne to przecież w istocie miejsce nieistniejące) bywa pozorna, a utopia jednego człowieka może okazać się dystopią drugiego. Teza ta współgra z rozpoznaniem Johna Graya dotyczącymi związków utopii ze strukturą mitu. W *Czarnej mszy* autor ten zauważył, że „Utopie to sny o zbiorowym zbawieniu, które na jawie stają się koszmarami” (Gray, 2009, s. 34), i pokazał często zapominany niemal sakralny wymiar utopijnego myślenia.

Jabłońska pisze także o projekcie pionierskich wiosek europejskich, jaki zrodził się w latach siedemdziesiątych w gronie przedstawicieli związku młodzieży Spartakus oraz organizacji młodzieżowej Hydra. Pomysł ten stanowił wynik wydarzeń mających miejsce w Austrii w 1968 roku, kiedy to młodzieżówka partii komunistycznej – Sekcja VI – oskarżyła władzę o ignorowanie problemów młodych ludzi. Jabłońska zauważa, że w młodych obywatelach,

buzowała [...] niezgoda na krzywdę i determinacja, by jej przeciwdziałać (Jabłońska, 2021, s. 179).

Opisując działanie wioski Longo Maï, pierwszej założonej przez austriacką młodzież, autorka skupia się przede wszystkim na zagadnieniach ekonomii. Pokazuje, że utopijne wizje alternatywnych porządków społecznych mogą także stanowić wynik kryzysów ekonomicznych i gospodarczych. I tak, zrzeszeni w Spartakusie i Hydrze apelowali do rządów europejskich o to, aby sprzedały one młodzieży nierozwinięte gospodarczo tereny, na których mogłaby ona stworzyć

eksperymentalne obszary wolnego życia i współpracy, które będą kierować się zasadą poszanowania praw człowieka i będą zorganizowane jak spółdzielnie (Jabłońska, 2021, s. 181).

Miała to być odpowiedź z jednej strony na dotychczasowe przemocowe i chaotyczne działania władzy w stosunku do młodzieży poddawanej resocjalizacji, z drugiej zaś na przybierające na intensywności działania wielkich koncernów i zakładów przemysłowych, które pozbawiały pracy lokalnych rolników. W swym tekście-manifeście *Kryzys – Atak młodzi ze Spartakusa* i z Hydry dobitnie wyrazili niepokój, jakim napełnia ich przyszłość Europy, a co za tym idzie, ich własna:

Najbliższa przyszłość Europy jest przesądzona: olbrzymie, nowoczesne zakłady przemysłowe, wyspecjalizowani robotnicy i technicy oblegani przez armię niewyszkolonej siły roboczej. A wszystko otoczone wymarłymi wzgórzami bez własnych surowców i źródeł energii. [...] Drobne rolnictwo zostanie zniszczone przez rozwój przemysłu. Powstanie nowy świat. Nowe prawa, nowe wartości (Jabłońska, 2021, s. 180).

Dzięki zebranych funduszom w 1973 roku w Limans we Francji utworzono pierwszą spółdzielnię rolniczą Longo Maï, której działanie oparte zostało na światopoglądzie pacyfistycznym i antykapitalistycznym; życie w spółdzielni regulowały zasady samowystarczalności, wspólnego zarządzania surowcami naturalnymi i poszanowania środowiska. Obecnie sieć farm Longo Maï składa się z dziesięciu działających ośrodków⁴.

Pisząc o dewastacji środowiska naturalnego jako problemie, który coraz częściej motywuje ludzi do poszukiwania alternatywnych sposobów organizacji społeczeństwa i nowego stylu życia, Jabłońska przybliży ideę ekowiosek, takich jak Tamera w Portugalii⁵. Jak bowiem zauważyła:

⁴ Więcej na temat farm z sieci Longo Maï można znaleźć na stronie internetowej spółdzielni: <http://www.longomaicostarica.org/> (*Welcome to Longo Maï*).

⁵ Dodatkowe informacje o ekowiosce Tamera w Portugalii dostępne są na oficjalnej stronie internetowej: <https://www.tamera.org/>.

Kryzys związany z postępującym wyniszczeniem przyrody stał się nowym źródłem utopijnej myśli i inspiracji, by w grupach wypróbować nowe zasady życia (Jabłońska, 2021, s. 225).

W odróżnieniu od komun sednem funkcjonowania ekowiosek – jak podkreśla – nie jest jednak izolowanie się od świata zewnętrznego, lecz edukowanie. W Tamerze organizowane są chociażby kursy ekologicznego życia, na które można się zapisać, jeśli myśli się o zmianie swoich (nie zawsze dobrych dla planety i środowiska) przyzwyczajzeń oraz nauczaniu się, jak żyć w sposób zrównoważony – być współobywatelom świata, a nie jego kolonizatorem. Jabłońska dokładnie opisuje także inne ekowioski, aby unaocnić czytelnikowi, że wspólnoty różnią się od siebie, zorganizowane są bowiem według odrębnych reguł, a członkom tych wspólnot przyświecają odmienne (choć w ogólnym zarysie podobne) wartości.

Katastroficzne scenariusze związane z kryzysem klimatycznym⁶ stają się dla autorki reportażu punktem wyjścia zyskania większej świadomości i poczucia odpowiedzialności za przyszłość swoją, następnych pokoleń oraz planety, a także wprowadzenia ważnych zmian w sposobie codziennego postępowania. Jabłońska potwierdza tym samym, że utopijne wizje mają też siłę budującą – pozwalają zmienić zapatrywania, spojrzeć na pewne problemy z zupełnie innej strony, wyjść poza schematy i zaryzykować zmianę paradygmatu myślowego.

W taki sposób – strukturyzując i porządkując zarazem swoją opowieść o wspólnotach intencjonalnych – Jabłońska wskazuje nie tylko na najważniejsze kwestie społeczne, które w społecznościach intencjonalnych podlegają reinterpretacji i rearanżacji, lecz także na główne aspekty życia człowieka w ogóle. Warto podkreślić, że problemy związane z porządkiem politycznym, ekonomicznym, religijnym, z rodziną i ekologią stanowiły przedmiot dyskusji i namysłu w wizjach alternatywnego zorganizowania teraźniejszości od wieków. Dowodem są chociażby utopie

⁶ Warto w tym miejscu wspomnieć o rozważaniach Gregory'ego Claeysa nad naprawczym charakterem utopijnego impulsu – czy utopianizmu, jak nazywa go Claeys – w dobie kryzysu klimatycznego. W książce *Utopianism for a Dying Planet: Life After Consumerism* Claeys szuka w literaturze utopijnej wskazówek, jak na nowo zorganizować społeczeństwo, aby oddalić widmo nadciągającej katastrofy ekologicznej (Claeys, 2022). Dla Claeysa ważne jest ponadto rozróżnienie poczynione przez Artura Blaima, który widzi utopię nie tylko jako gatunek literacki, lecz także jako *blueprint* – projektowanie zmian społecznych i poprawę rzeczywistości (Blaim, 1997). W duchu takiego właśnie, szerszego postrzegania utopii w wymiarze literackim, ale też socjologicznym, kulturowym i psychologicznym, jako myślenia o przeobrażaniu świata, definiowali utopię również Ernst Bloch (1986, 1988, 2009) czy Ruth Levitas (2010, 2013). Także Fredric Jameson w *Archeologiach przyszłości* wskazuje, że tzw. utopijne impulsy mogą wykraczać poza materię literatury (Jameson, 2011).

literackie – tematy te stanowią w takich wizjach najważniejsze składowe świata, który należy ulepszyć⁷.

Światy wzniesiemy nowe to ważny głos w debacie na temat utopijnego myślenia, utopijnych impulsów i ich wzmożonej obecności w wyobraźni zbiorowej XX i XXI wieku, a więc w czasach narastających napięć społecznych i kryzysów. Choć autorka skupiła się przede wszystkim na wspólnotach intencjonalnych założonych w latach siedemdziesiątych XX wieku, to jednak pokazała, że atrakcyjność utopii nie przemija, zwłaszcza w dobie wzrastających niepokojów społecznych, które od wybuchu pandemii Covid-19, a dziś także ataku Rosji na Ukrainę, wciąż nam towarzyszą.

Reporterska wiwisekcja rewolucji?

***Światy wzniesiemy nowe* jako reportaż literacki**

Lektura książki Urszuli Jabłońskiej odsłania nie tylko istotność podejmowanych przez nią zagadnień oraz wartość jej sądów, ale także interesującą z perspektywy teorii reportażu specyfikę gatunkową tekstu. Zgłębiając problematykę utworu oraz obserwując przebieg autorskiej narracji, wysunąć można tezę, iż *Światy wzniesiemy nowe* stanowią specyficzną pojętą hybrydę reportażu społecznego z domieszką elementów reportażu śledczego. Ponadto eksponowanie w tekście doświadczenia autorskiego może świadczyć o tym, że w obrębie narracji znajdziemy zagadnienia typowe dla pogranicza reportażu wcieleniowego i tradycji prozy inicjacyjnej.

Fakt podporządkowania kształtu narracji problematyce społecznej, zwłaszcza zaś emancypacyjnej, nakazuje postrzegać analizowaną pozycję jako wpisującą się w przemiany formuły reportażu społecznego, o których pisał Zygmunt Ziątek (2018, s. 43–72). Korzeni współczesnego pojmowania tego gatunku badacz doszukuje się w twórczości Hanny Krall (Ziątek, 2018, s. 47). Spostrzeżenie to może być dla analizy gatunkowego charakteru książki Urszuli Jabłońskiej o tyle istotne, że jest ona absolwentką Polskiej Szkoły Reportażu⁸ działającej przy założonym między innymi przez Wojciecha Tochmana i Mariusza Szczygła (uczniów Hanny Krall) Instytucie Reportażu⁹. Podejmowana przez autorkę problematyka trwającego przez lata poszukiwania nowego, zapewniającego wolność, równość i sprawiedliwość modelu życia

7 Zob. *Utopia* Thomasa More'a (1993), *Miasto Słońca* Tommasa Campanelli (1994), *Nowa Atlantyda* Francisza Bacona (1954), ale także *Ludzie jak bogowie* Herberta George'a Wellsa (1993) oraz *Miranda* Antoniego Langego (2022).

8 Krótką prezentację sylwetki autorki odnaleźć można na stronie Wydawnictwa Dowody na Istnienie (*Urszula Jabłońska*, [2024]).

9 Informacje na temat działalności Instytutu oraz Polskiej Szkoły Reportażu dostępne są na stronie internetowej <https://instytutr.pl/o-instytucie/> (*Dlaczego Instytut Reportażu?*).

społecznego wyraźnie wpisuje omawiany tekst w przebiegający proces transformacji reportażu społecznego. Charakter tego procesu Zygmunt Ziątek opisuje w sposób następujący: „Dziś chodzi raczej o to, by walczyć o prawo do podmiotowości, godności, wolności od wstydu i poniżenia – we wzajemnych kontaktach między zróżnicowanymi grupami społecznymi czy członkami wewnątrznie zróżnicowanych wspólnot. Walka ta musi liczyć się z koniecznością zachowania suwerenności prezentowanej postaci i przypomina raczej towarzyszenie jej w borykaniu się ze światem niż upominanie się o czyjąś krzywdę” (Ziątek, 2018, s. 49). Podobne spostrzeżenia na temat funkcji reportażu jako gatunku, który okazał się jednym z dominujących w literaturze polskiej na przełomie XX i XXI wieku, formułuje Przemysław Czapliński. W ujęciu badacza książki reportażowe stają się siłą, która „mąci w społecznych poglądach na temat statusu rzeczywistości. Odsłania – podobnie jak studia socjologiczne – rolę dyskursów społecznych w kształtowaniu postaw posłuszeństwa i buntu, taktyk obojętności i solidarności, stosunku do autorytetu i władzy” (Czapliński, 2019, s. 23).

Głębsza refleksja nad przytoczonymi stanowiskami badawczymi pozwala stwierdzić, że możliwe jest bezpośrednio ich odniesienie do reportażu Urszuli Jabłońskiej. Prezentowana przez autorkę idea budowy i funkcjonowania alternatywnych wspólnot społecznych wyrosła wszak z potrzeby wyzwolenia się z krępujących jednostkę narzuconych reguł życia społecznego oraz jest konsekwencją postawy sprzeciwu wobec błędnie rozumianej idei postępu, który jako proces nie niweluje nierówności społecznych i ekonomicznych, ale je pogłębia. Jabłońska przedstawia więc w reportażu historię pokojowego zbiorowego buntu podejmowanego przez jednostki nieumiejące pogodzić się z kierunkiem i dynamiką zachodzących w świecie zmian. Co istotne, konstruując reportażową narrację, prezentuje wskazywaną przez Ziątka postawę towarzyszenia bohaterom. Aby lepiej zrozumieć prawa rządzące „nowymi światami”, odwiedza niektóre z nich, a także bierze udział w szkoleniach dla członków wspólnot i aktywistów społecznych.

Czynnikiem częściowo wpływającym na charakter gatunkowy tekstu jest także specyficzna postawa i perspektywa autorska. W toku narracji Jabłońska dość wyraźnie sygnalizuje swoje poglądy i motywacje. Problemy, które bohaterowie reportażu próbują rozwiązać, tworząc społeczności alternatywne i dołączając do nich, bliskie są również autorce. Refleksja nad odmiennymi modelami życia spowodowana jest po części kryzysem politycznym niszczącym polskie społeczeństwo w ostatnich latach (opis tego kryzysu niejako otwiera omawiany reportaż). Biorąc pod uwagę narracyjny punkt wyjścia oraz zasygnalizowaną proble-

matykę, *Światy wzniesiemy nowe* uznać można również za reportaż zaangażowany.

Poglądy autorki oraz prezentowana przez nią postawa zaangażowana nie powodują – należy to zaznaczyć – że tekst przyjmuje formę jednoznacznej apoteozy społecznego buntu. W reportażu można się doszukać podejścia niemal odwrotnego. Jabłońska zgłębia reguły życia eksperymentalnych osad, komun i wiosek, by sprawdzić, czy idea świata definiowanego przez absolutną równość i sprawiedliwość jest w obecnych warunkach możliwa do zrealizowania. Teoretyczne założenia dotyczące reguł życia w komunach oraz warunki nowych modeli wspólnotowego życia poddawane są w reportażu weryfikacji i subtelnej, acz szczerzej ocenie. Sygnalizowane autorskie poglądy nie wpływają więc negatywnie na wartość poznawczą tekstu, opowieść utrzymana jest bowiem w duchu reporterskiego obiektywizmu. Wynika to z pewnością z autorskiej świadomości nietypowego kształtu opisywanej na kartach książki rzeczywistości społecznej, którą narratorka chce przybliżyć czytelnikom. Wkraczająca w świat społeczności alternatywnych Jabłońska nie tylko przedstawia go czytelnikom, lecz także konfrontuje z rzeczywistością własne o nim wyobrażenia. Konfrontacja ta przebiega wielotorowo – toczy się zarówno podczas zgłębiania historii rozwoju utopijnych społeczności, jak i w trakcie rozmów z aktywistami i członkami wspólnot, a także w ramach bezpośredniego uczestnictwa Jabłońskiej w życiu części z nich.

Eksponowanie w tekście aspektu osobistego, autorskiego „wkroczenia” w opisywany świat powoduje, że książka Urszuli Jabłońskiej to reportaż, w którym dyskurs zogniskowany jest wokół kategorii inicjacji i wcielenia. W tekście można również dostrzec wpływ tradycji reportażu wcieleniowego, choć narratorka nie ukrywała przed członkami wspólnot swojej tożsamości, jak nakazywałyby prawidła wskazanego gatunku (Adamczewska, 2017, s. 171). Jabłońska, aby zbliżyć się do mieszkańców wybranych komun, potrafiła ukryć jednak swoje poglądy. Działo się to zwłaszcza wtedy, gdy dostrzegała nieścisłości między propagowanymi przez aktywistów ideami a rzeczywistością obserwowanego życia codziennego (widoczne jest to zwłaszcza we fragmentach o pobycie autorki w jednej z kooperatyw sieci Longo Maï). Inicjacyjny aspekt reporterskiego doświadczenia wynika zaś z tego, że wkroczenie w świat wspólnoty oraz funkcjonowanie w jej wnętrzu ma z założenia wymiar formacyjny. Rolę przewodników stanowią w tym przypadku wieloletni mieszkańcy wspólnot lub charyzmatyczni liderzy, przywołujący na myśl znaną z powieści inicjacyjnej figurę mistrza-nauczyciela (Illg, 1983, s. 103). W takim ujęciu autorka-narratorka jawić się może jako ta, która zdobywa dzięki doświadczeniu nową wiedzę o sobie i otaczającym świecie (Illg, 1983, s. 103).

Wreszcie zaś dostrzec można w książce *Światy wzniesiemy nowe ślady poetyki* i sposobu konstruowania narracji typowe dla reportażu śledczego. Poznając realizowane we wspólnotach kolejne wcielenia utopijnego świata, Jabłońska nie uchyla się od opisu procesu degradacji szczytnych idei dążenia do wolności i sprawiedliwości pod wpływem ludzkiej żądzy kontrolowania otoczenia i posiadania nad nim władzy. Nierzadko czarnymi charakterami okazują się charyzmatyczni liderzy społeczności. Negatywne, często destrukcyjne działania ich przywódców powodują, że komuny zamieniają się niemalże w sekty, z założenia zaprzeczające ideom, które nowe społeczeństwa miały promować. Charakterystyka rodzących się w obrębie wspólnot zjawisk patologicznych staje się dla autorki okazją do refleksji nad sposobami wykorzystania mechanizmów manipulacji wyzyskujących zbudowane między wspólnotowymi „mistrzami” a ich „uczniami” poczucie zaufania. Zgłębiając dzieje „nowych światów”, Jabłońska ukazuje więc uniwersalny problem ryzyka zakorzeniania się zła w miejscach, w których reguły etyki zostają niejako zawieszane. Obszerne fragmenty reportażowej narracji dotyczące nadużyć i przestępstw w środowiskach społeczeństw alternatywnych czytać można z napięciem godnym literatury kryminalnej. Jak pokazuje w swych analizach Bernadetta Darska, związki współczesnego reportażu z literaturą kryminalną, choć nie zawsze oczywiste, pozostają powszechne i jako takie możliwe są do precyzyjnego uchwycenia. Badaczka pisze: „Powieść kryminalna ma wiele wspólnego z reportażem [...]. To autorzy literatury faktu [...] obnażają działania, które stojący po stronie zła woleliby ukryć, pokazują procesy psychologiczne prowadzące do różnych zachowań w ekstremalnych sytuacjach, precyzyjnie odtwarzają to, co się wydarzyło, w sportretowaniu widząc szansę na ostrzeżenie, oskarżenie lub po prostu ujawnienie” (Darska, 2023, s. 148).

Bogactwo problematyki oraz specyfika wpływów narracyjnych innych gatunków literackich na kształt omawianego tekstu sprawiają, że reportaż Urszuli Jabłońskiej traktować należy jako utwór wyraźnie heterogeniczny. Opisując wpływy na *Światy wzniesiemy nowe* powieści kryminalnej, przyznać należy, że nawiązywanie do jej tradycji oraz eksponowanie motywu narracji-śledztwa wyraźnie dynamizuje tekst, a nawet w subtelny sposób otwiera go na możliwości odbioru typowego dla literatury popularnej. Widoczne w książce Jabłońskiej elementy narracji o charakterze śledczym i kryminalnym stanowią mogą także kolejny dowód na to, że omawiany reportaż nie jest pozycją jednoznacznie promującą postawy i idee prezentowane przez jego bohaterów. Autorka nie boi się bowiem ukazywać transformacji utopijnych systemów społecznych w konstrukty dystopijne. Reportażowy obraz owej zachodzącej pod wpływem działalności

człowieka przemiany pozwala doszukiwać się w tej narracji refleksji o charakterze filozoficznym.

Sposób bezpośredniej autorskiej konfrontacji idei utopijnego społeczeństwa z rzeczywistością codziennego życia w tego rodzaju wspólnotach pozwala także postrzegać analizowany tekst jako wpisujący się w szersze zjawisko ekspansji kategorii doświadczenia we współczesnym reportażu literackim¹⁰. Choć w rekonstrukcjach historii społeczności utopijnych autorka bazuje na źródłach pisanych i rozmowach z członkami tych wspólnot, największą wartość zdaje się mieć dla niej samodzielne doświadczenie przestrzeni i życia w kooperatywach. Nakreślony przez Jabłońską raport z osobistych odczuć ukazuje również, jak ważna dla omawianego reportażu jest sama figura autorki-narratorki, będącej nie tylko sprawozdawczynią, lecz także źródłem wiedzy o opisywanych w książce światach. Wyraźna obecność kobiety w tekście oraz jej istotna funkcja w procesie pozyskiwania informacji (przyjmują one wszak formę narracyjnej reprezentacji subiektywnych ze swej natury doświadczeń autorskich) pozwala traktować tę książkę jako realizację – widocznej wewnątrz gatunku – tendencji do wzrostu znaczenia autora i jego sądów wewnątrz struktury narracyjnej. Symptomy tego rodzaju zjawiska są we współczesnym reportażu powszechne. Ich ogół Katarzyna Frukacz określiła w jednej ze swych prac mianem „skażenia reporterem” (Frukacz, 2013, s. 154).

W podsumowaniu rozważań na temat problematyki i gatunkowego charakteru reportażu Urszuli Jabłońskiej wskazać należy na ideowy lub wręcz manifestacyjny wymiar tekstu. Autorka jest bowiem przedstawicielką młodego pokolenia twórców demonstrowujących swą zaangażowaną społecznie twórczością doniosłość uniwersalnych wartości i problemów związanych ze sposobem funkcjonowania człowieka w zmieniającym się świecie, nad którym nasz gatunek zdaje się powoli tracić kontrolę. Podjęcie walki o lepszy świat jawi się w tym przypadku jako generacyjna „powinność” wypełniana przez reporterkę oraz ludzi jej podobnych. Wysiłki tego rodzaju stają się dla tego pokolenia doświadczeniem kształtującym tożsamość i osobistą hierarchię wartości. Ta perspektywa pozwala wysnuć wniosek, że *Światy wzniesiemy nowe* to nie tylko przykład nowoczesnego reportażu społecznego. Prezentowane na kartach tekstu Jabłońskiej postawy sprawiają, iż może on być traktowany jako wpisujący się w wyraźnie wyeksponowany na rynku wydawniczym krąg twórczości repor-

10 O doniosłości kategorii doświadczenia dla rozwoju współczesnego reportażu pisał między innymi Mateusz Zimnoch w autorskiej monografii *Współczesny reportaż. Między racjonalizmem a doświadczeniem* (Zimnoch, 2014).

tażowej o charakterze tożsamościowym. Przedstawiając postawę uniwersalistycznej, kosmopolitycznej wrażliwości na losy świata i społeczeństwa, Jabłońska ukazuje jednak czytelnikowi alternatywną drogę budowania tożsamości indywidualnej, która pełnię swego potencjału ujawnia w procesie służby wartościom uznawanym przez jednostkę za istotne. Tożsamość tego rodzaju wydaje się niezwykle interesująca. Z jednej strony bowiem wpisuje się w schemat typowy dla współczesności – jest tożsamością budowaną poprzez ciągły wybór (Bieńkowska-Ptasznik, 2006, s. 190), odrzucającą obciążenia, które jednostka uzna za zbędne. Z drugiej strony sytuuje się w wyraźnej opozycji wobec skrajnego indywidualizmu i selfistycznej wizji świata, której ekspansja traktowana może być jako przedłużenie zjawiska dominacji i częściowej degradacji kapitalizmu. Reporterski zwrot ku społeczeństwom alternatywnym wyrażony w zamieszczonej na kartach książki analizie ich historii i modelu funkcjonowania można postrzegać jako sygnał świadomości pogłębiania się kryzysu struktury społecznej wypracowanej w atmosferze kultu postępu i sukcesu oraz zbudowanej wokół tej struktury hierarchii wartości, mającej coraz poważniejsze problemy z odpowiedzią na wyzwania współczesnego świata. Podejmując zawartą w reportażu problematykę, Jabłońska wysyła więc sygnał, że potrzebujemy czytelnicznej i artystycznej refleksji nakierowanej na poszukiwanie nowych sposobów formowania stosunków zarówno międzyludzkich, jak i tych odwołujących się do relacji człowieka chociażby ze środowiskiem naturalnym. *Światy wzniesiemy nowe* to nie tylko dowód na toczący się proces zmiany sposobu postrzegania miejsca człowieka w świecie, lecz także wartościowe świadectwo autorskiej wrażliwości społecznej i artystycznej.

Bibliografia

- Adamczewska Izabella, 2017: *Reportaż wcieleniowy*. „Zagadnienia Rodzajów Literackich”, z. 4 (124), s. 177–183. Pobrano z: <https://bibliotekanauki.pl/articles/578808.pdf> [20.08.2024].
- Bacon Franciszek, 1954: *Nowa Atlantyda*. Przeł. i oprac. Wiktor Kornatowski. Pax, Warszawa.
- Bieńkowska-Ptasznik Małgorzata, 2006: *Tożsamość jednostki we współczesnym świecie*. W: *Obywatelstwo i tożsamość w społeczeństwach zróżnicowanych kulturowo i na pograniczach*. T. 1. Red. Małgorzata Bieńkowska-Ptasznik, Kazimierz Krzysztofek, Andrzej Sadowski. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok, s. 185–192.
- Blaim Artur, 1997: *Aesthetic Objects and Blueprints: English Utopias of the Enlightenment*. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Bloch Ernst, 1986: *The Principle of Hope*. Vol. 1–3. Transl. by Nevile Plaice, Stephen Plaice, Paul Knight. Basil Blackwell, Oxford.

- Bloch Ernst, 1988: *The Utopian Function of Art and Literature. Selected Essays*. Transl. by Jack Zipes, Frank Mecklenburg. The Mit Press, Cambridge–Massachusetts–London.
- Bloch Ernst, 2009: *The Spirit of Utopia*. Transl. by Anthony A. Nassar. Stanford University Press, Stanford–California.
- Campanella Tomasz, 1994: *Miasto Słońca*. Przeł. Luba Brandwajn, Rachmiel Brandwajn. Alfa, Warszawa.
- Christiania. [Strona internetowa Wolnego Miasta Christiania]. <https://www.christiania.org/> [dostęp: 6.04.2024].
- Claeys Gregory, 2022: *Utopianism for a Dying Planet. Life after Consumerism*. Princeton University Press, Princeton–Oxford.
- Czapliński Przemysław, 2019: *Gatunek orientacyjny. Reportaż polski na przełomie XX i XXI wieku*. „Teksty Drugie”, nr 6, s. 19–41. <https://doi.org/10.18318/td.2019.6.2>.
- Czubaszek Magdalena, 2021: *Współczesne utopie, komuny i ekowioski. Rozmawiamy z autorką reportażu „Światy wzniesiemy nowe”* [rozmowa z Urszulą Jabłońską]. Papaya.Rocks, 17.12.2021. <https://papaya.rocks/pl/people/wspolczesne-utopie-komuny-i-ekowioski-rozmawiamy-z-autorka-r> [dostęp: 6.04.2024].
- Darska Bernadetta, 2023: *Współczesny polski reportaż wobec kryminalnego śledztwa. Na wybranych przykładach*. „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica”, nr 1 (66), s. 425–441. <https://doi.org/10.18778/1505-9057.66.18>.
- Dlaczego Instytut Reportażu?* [Informacje na temat Instytutu Reportażu i działającej pod jego auspicjami Polskiej Szkoły Reportażu]. Instytut Reportażu. <https://instytutr.pl/o-instytucie/> [dostęp: 29.03.2024].
- Frukacz Katarzyna, 2013: *Między literackością a podmiotowością. Nowy wymiar „skażenia” polskiego reportażu (na przykładzie Zapisków na biuletach Michała Olszewskiego)*. „Postscriptum Polonistyczne”, nr 1 (11), s. 153–166.
- Fundacja Kraina. [Strona internetowa fundacji Kraina]. <https://fundajakraina.pl> [dostęp: 6.04.2024].
- Gray John, 2009: *Czarna msza. Apokaliptyczna religia i śmierć utopii*. Przeł. Adam Puchejda, Karolina Szymaniak. Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Grzybowski Marian, 2017: *Dania. Zarys systemu ustrojowego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Illg Jerzy, 1983: *Konstrukcja postaci w powieściach inicjacyjnych Ta-deusza Micińskiego*. „Pamiętnik Literacki”, z. 3, s. 101–117.
- Jabłońska Urszula, 2021: *Światy wzniesiemy nowe*. Wydawnictwo Dody na Istnienie, Warszawa.
- Jameson Fredric, 2011: *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*. Przekł. Maciej Płaza, Małgorzata Frankiewicz, Andrzej Misk. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

- Juszczyk Andrzej, 2014: *Stary wspaniały świat: o utopiach pozytywnych i negatywnych*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- Lange Antoni, 2022: *Miranda*. Red. Krzysztof Grudnik. Dom Horroru, Wrocław.
- Levitas Ruth, 2010: *The Concept of Utopia*. Peter Lang, Bern.
- Levitas Ruth, 2013: *Utopia as Method: The Imaginary Reconstitution of Society*. Palgrave Macmillan, New York.
- Maj Krzysztof M., 2014a: *Eutopie i dystopie. Typologia narracji utopijnych z perspektywy filozoficznoliterackiej*. „Ruch Literacki”, R. 55, z. 2 (323), s. 153–174.
- Maj Krzysztof M., 2014b: *Utopia, czyli tam i z powrotem. O założeniach światotwórczych narracji eu- i dystopijnych*. „Wielogłos”, nr 3 (21), s. 37–49.
- More (Morus) Thomas, 1993: *Utopia*. Przekł. Kazimierz Abgarowicz. Daimonion, Lublin.
- Sargent Lyman Tower, 1975: *Utopia – The Problem of Definition*. „Extrapolation”, vol. 16 (2), s. 127–148.
- Sargent Lyman Tower, 1994: *The Three Faces of Utopianism Revisited*. „Utopian Studies”, vol. 5 (1), s. 1–37.
- Sargent Lyman Tower, 2010: *Utopianism: A Very Short Introduction*. Oxford University Press, Oxford.
- Szacki Jerzy, 1980: *Spotkania z utopią*. Iskry, Warszawa.
- Tamera. [Strona internetowa ekowioski Tamera]. <https://www.tamera.org/> [dostęp: 6.04.2024].
- Urszula Jabłońska, [2024]. [Sylwetka Urszuli Jabłońskiej na stronie internetowej Wydawnictwa Dowody na Istnienie]. Wydawnictwo Dowody. <https://dowody.com/autor/urszula-jablonska/> [dostęp: 30.03.2024].
- Welcome to Longo Mai. [Strona internetowa spółdzielni Longo Mai]. <http://www.longomaicostarica.org/> [dostęp: 6.04.2024].
- Wells Herbert George, 1993: *Ludzie jak bogowie*. Przekł. Janina Sujkowska. Diossa, Gliwice.
- Winter Jay, 2006: *Dreams of Peace and Freedom. Utopian Moments in the 20th Century*. Yale University Press, New Heaven–London.
- Ziątek Zygmunt, 2018: *Nowa formuła reportażu społecznego*. W: *Literatura bez fikcji. Między sztuką a codziennością: w stronę nowej syntezy*. T. 3. Red. Maryla Hopfinger, Jan Leończyk, Tomasz Żukowski. Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa, s. 43–72.
- Zimnoch Mateusz, 2014: *Współczesny reportaż. Między racjonalizmem a doświadczeniem*. Uniwersytet Warszawski, Wydział Dziennikarstwa i Nauk Politycznych. Praca doktorska. Pobrano z: <https://repozytorium.uw.edu.pl/entities/publication/8a41c5bc-117c-416b-ae46-b9ec7aa8c046> [14.08.2024].